

Triumf Donalda Trumpa

Kluczowym wydarzeniem listopada było niespodziewane zwycięstwo Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w USA. Negatywna reakcja rynków finansowych była tylko chwilowa, a inwestorzy szybko skupili się na pozytywnych aspektach propozycji prezydenta-elekta dla gospodarki Stanów Zjednoczonych. Dodatkowo stopy zwrotu obserwowaliśmy w krajach rozwiniętych, których indeks MSCI ACWI zyskał w skali miesiąca 0,6% w dolarze. Słabo radziły sobie rynki wschodzące (indeks MSCI EM spadł w listopadzie o 4,7%). Z kolei na rynku walutowym wyraźnie umacniał się dolar, a traciły waluty krajów rozwijających się.

Listopad był zdecydowanie udanym miesiącem na Wall Street. Wprawdzie pierwsza reakcja rynku na wygraną Donalda Trumpa była gwałtowna, ale początkowe osłabienie dolara i znaczne spadki na giełdach zostały bardzo szybko skorygowane. Górę wzięły oczekiwania na stymulację gospodarki wynikającą z cięć podatków i wzrostu wydatków budżetowych nad obawami o wzrost protekcjonizmu w polityce handlowej. **Indeks S&P500 zwyżkował w listopadzie o 3,4%, a Dow Jones o 5,4%.**

Z uwagi na wybory prezydenckie nieco w cieniu znalazło się posiedzenie Fed, podczas którego zgodnie z oczekiwaniami pozostawiono stopy procentowe na niezmiennym poziomie. Wygrana Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w pierwszej reakcji spowodowała spadek prawdopodobieństwa podwyżki stóp procentowych w USA nawet poniżej 50%, jednak szybko górę wzięło przekonanie, że plany gospodarcze nowego prezydenta oznaczają wzrost deficytu fiskalnego i inflacji, a więc wyższe, a nie niższe ryzyko zacieśnienia polityki pieniężnej. Obecnie rynek w pełni wycenia podwyżkę stóp w grudniu. Z kolei silniejsze dane makroekonomiczne z USA mogą sugerować szybsze podwyżki przez FOMC w 2017 r.

Surowce dyskontują stimulus

Na fali obietnic prezydenta-elekta o wzroście wydatków na infrastrukturę dobrze radziły sobie surowce, w tym metale przemysłowe. Warto zwrócić uwagę na notowania miedzi, która zdrożała w listopadzie o ponad 20% w dolarze. Zyskiwała również ropa naftowa (+5,2%). Pod koniec miesiąca państwa zrzeszone w OPEC porozumiały się w sprawie ograniczenia wydobycia surowca przez kartel do 32,5 mln baryłek dziennie. Na drugim biegunie znalazło się złoto, które straciło 8% w skali miesiąca.

Rynki rozwijające się pod presją...

Listopad nie był zbyt udany dla rynków rozwijających się. Po dużym wzroście rentowności amerykańskich obligacji skarbowych inwestorzy wycofywali swoje pieniądze z rynków bardziej

ryzykownych. Widać to zwłaszcza po osłabianiu się ich walut lokalnych do USD. Mocny spadek zanotowała zwłaszcza turecka Lira, która osłabiła się do dolara w miesiącu o ponad 10%. Spadek waluty ma negatywny wpływ na wskaźnik zaufania konsumentów, który znów jest na niskich poziomach sierpniowych (pierwszy miesiąc po nieudanym zamachu stanu). Na wycofywanie się kapitału z Turcji miały wpływ także wydarzenia polityczne, takie jak rekomendacja parlamentu europejskiego by zamrozić negocjacje w sprawie przystąpienia Turcji do UE (sygnalizujące na wyraźne pogorszenie relacji) oraz dalsze zatrzymania w kraju przeciwników politycznych pod pretekstem kontaktów z organizacjami terrorystycznymi. Łącznie w listopadzie z tureckiego rynku akcji odpłynęło 683 mln USD.

Rynkiem, który zachowywał się relatywnie lepiej był rynek węgierski. Rząd planuje zmniejszyć w 2017 roku podatek dochodowy od osób prawnych (CIT) do 9%, aby pobudzić wzrost gospodarczy. Gdyby ta zmiana weszła w życie, byłby to najniższy podatek korporacyjny w Unii Europejskiej. Słabiej zachowywał się rynek w Pradze, głównie za sprawą słabego zachowania kursu CEZ, który spadł w miesiącu o 10%.

Rynek polski

W listopadzie warszawska giełda mieniła się kolorem czerwonym. Największe spadki dotknęły spółki o małej kapitalizacji, których indeks, sWIG80, zniżył o 2,6% w skali miesiąca. Za ledwie o 0,3% zniżył indeks mWIG40, z kolei indeks skupiający spółki blue chips, WIG20, zanurkował o 0,9%. Indeks szerokiego rynku, WIG, zakończył miesiąc spadkiem rzędu 1,1%.

Pomimo panujących nie najlepszych nastrojów, kilka spółek pozytywnie zaskoczyło swoim zachowaniem. Zdecydowaną gwiazdą giełdowego parkietu w Polsce był w listopadzie KGHM. Kapitalizacja miedzianego konglomeratu zwiększyła się w minionym miesiącu o blisko 23%, a powodem wzrostów były wzrosty na światowym rynku miedzi oraz umocnienie się amerykańskiego dolara po wygranej batalii Donalda Trumpa w wyścigu po fotel prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Po drugiej stronie rynku znalazł się sektor energetyczny oraz bankowy, których subindeksy, bez większej przyczyny, zniżyły o odpowiednio 6% i 5,5%. W przypadku sektora bankowego warto zwrócić uwagę na sfinalizowanie zakupu przez PKO BP zakupu Raiffeisen-Leasing Polska. Transakcja oznacza, że bank nie wypłaci dywidendy z zysku za ubiegły rok, jak i niepodzielonego zysku z lat ubiegłych.

Liczby listopada

Dane	Kraj / region	Dane za okres:	Dynamika lub wartość	
			aktualna	poprzednia
Indeks PMI produkcji	Chiny	Listopad	51,7	51,2
Indeks ISM produkcji	USA	Listopad	53,2	51,9
Indeks zaufania konsumentów*	USA	Listopad	107,1	100,8
Produkcja przemysłowa	Polska	Październik	-1,3%	3,2%
Sprzedaż detaliczna	Polska	Październik	3,7%	4,8%
Indeks PMI produkcji	Turcja	Listopad	48,8	49,8

* Indeks zaufania konsumentów (The Conference Board Consumer Confidence Index) – wskaźnik obliczany na podstawie comiesięcznej ankiety wśród gospodarstw domowych; obejmuje ocenę bieżącej kondycji gospodarstwa domowego oraz oczekiwań co do jej zmiany za 6 miesięcy (rok 1985 = 100).

Wzrosty rentowności

Wybory prezydenckie w USA negatywnie wpłynęły na globalny rynek obligacji skarbowych. Rentowności rosły nie tylko w Stanach ale także w Europie oraz w krajach rozwijających się. Amerykańskie dziesięciolatki miały na koniec listopada rentowność ok. 2,4% podczas gdy miesiąc wcześniej wynosiła ona ok. 1,8%. W tym samym czasie, w Niemczech, rentowność obligacji skarbowych wzrosła z 0,2% do 0,3%.

Za inwestorami fatalny miesiąc na rynku polskich obligacji skarbowych. Rentowność naszych dziesięciolatek wzrosła o 56 punktów bazowych, a więc podobnie jak w przypadku amerykańskich papierów i wyraźnie więcej niż obligacje innych krajów europejskich. Na koniec listopada rentowność obligacji 10-letnich wyniosła 3,65%, 5-letnich 2,88%, a 2-letnich 1,94%. Na mocnych minusach miesiąc kończyły również obligacje zmiennokuponowe, co odbiło się na wynikach funduszy gotówkowych. Także złoty znalazł się pod presją sprzedających. Nasza waluta osłabiła się do euro o 3,3% (kurs na koniec miesiąca: 4,45) i do dolara o 6,8% (kurs: 4,21).

Materiał jest prezentowany w celach informacyjnych i nie powinien być wyłączną podstawą podejmowania decyzji inwestycyjnych.

Niniejszy dokument nie może być kopiowany, cytowany lub rozpowszechniany w jakikolwiek sposób bez uprzedniego pisemnego zezwolenia BZ WBK TFI S.A. Informacje zawarte w dokumencie są dobierane zgodnie z najlepszą wiedzą jego autorów i pochodzą ze źródeł uznawanych za wiarygodne, jakkolwiek autorzy nie gwarantują ich dokładności i kompletności.

Autorzy nie ponoszą odpowiedzialności za skutki decyzji inwestycyjnych podjętych wskutek interpretacji powyższego dokumentu. Przed dokonaniem inwestycji w fundusz inwestycyjny Arka BZ WBK FIO należy zapoznać się z Prospektem Informacyjnym dostępnym na stronie www.arka.pl (w przypadku Arka Prestiż SFIO na stronie www.prestiz.arka.pl).